

Protokół nr 42/2022 z posiedzenia Komisji Finansów w dniu 21 kwietnia 2022 r.

Obrady posiedzenia otworzył o godzinie 14⁰⁰ Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus. W posiedzeniu uczestniczyło 6 członków Komisji wg załączonej listy obecności radnych – **zał. nr 1 do prot.** oraz p. Barbara Bandoła Starosta Pszczyński, p. Katarzyna Michalik Prezes Zarządu Szpitala Joannitas w Pszczynie Samorządowej Sp. z o.o. oraz p. Jacek Patyk Prezes Agencji Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej Sp. z o.o. w Pszczynie (**załącznik nr 2 do protokołu**). Następnie prowadzący obrady przedstawił następujący porządek posiedzenia:

- 1) informacja z działalności spółek prawa handlowego, których Powiat jest udziałowcem lub akcjonariuszem,
- 2) sprawy bieżące, w tym:
 - przyjęcie protokołu z posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych w dniu 14 kwietnia 2022 r.,
 - wolne głosy.

Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1) Informacja z działalności spółek prawa handlowego, których Powiat jest udziałowcem lub akcjonariuszem.

W pierwszym punkcie porządku obrad prowadzący obrady udzielił głosu

p. Jackowi Patykowi, celem przedstawienia informacji nt. działalności Agencji Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej Sp. z o.o. w Pszczynie.

Prezes omówił funkcjonowanie placówki, **zgodnie z załącznikiem nr 3 do protokołu**. Poza treścią sprawozdania zaprosił członków Komisji do udziału w „Daisy Days”, które odbędą się w dniach 20-22 maja br. Kolejno zwrócił uwagę, że nieumorzone wsparcie w ramach tarczy 2.0, w wysokości 578 000 zł poskutkowało tym, że banki, które finansują ich działalność interpretują uzyskane wsparcie dla Spółki, jako pewnego rodzaju kredyt, co obniża zdolność kredytową Spółki.

W związku z powyższym bank zdecydował, że obniży wysokość środków finansowych, które są w kredycie na rok bieżący o 200 000 zł, co obniża możliwości zabezpieczenia kosztów, szczególnie w okresie zimowym, czy wczesnowiosennym.

Dodał, że póki co nie jest źle, bowiem głównym czynnikiem gwarantującym

przychody jest pogoda. Poinformował, że PFR przesunął decyzję umorzenia wsparcia finansowego z końca kwietnia br. na lipiec br., co powoduje, że bank widzi zobowiązanie, a nie dotację. Zwrócił uwagę, że Spółkę warunkują cztery czynniki, tj. decyzja PFR, warunki pogodowe, inflacja oraz cena gazu. Przekazał, że w przypadku czterech obiektów, które korzystają z ogrzewania gazowego złożono wnioski do PGNiG o zmianę, w ramach osłony odbiorców gazowych, taryfikatora w ramach trzech obiektów. Zaznaczył, że takiego zwolnienia nie będzie, jeśli chodzi o centrum targowo-handlowe. Przekazał, że jeśli chodzi o ceny gazu, w grudniu ubiegłego roku Spółka startowała z pozycji 7 gr za kilowatogodzinę, jednakże po podwyżce w styczniu, wzrosła do 80 gr, czyli o 1100%. Wyjaśnił, że Spółka rozlicza się z dzierżawcami w indywidualny sposób, w zależności od ilości metrów, które zajmują. Pierwotnie cena ogrzewania budynku wynosiła 20 000 zł, czy 25 000 zł, a w tej chwili 240 000 zł, czy 250 000 zł, co niestety należy przenieść na dzierżawców. Przekazał, że obecnie Spółka jest w trakcie negocjacji z dzierżawcami, aby w jakiś sposób Spółka przejęła część kosztów ogrzewania budynku na siebie, co jest w tej chwili szczególnie trudne. Kolejno przekazał, że cena gazu, którą udało się ostatecznie wynegocjować z PGNiG dla tego obiektu wynosi 53 gr i zostanie utrzymana do końca maja br. Następnie przekazał, że Spółka jest w grupie kapitałowej, która będzie organizowała przetarg na dostawę ceny gazu i w zasadzie jest w stałym kontakcie z przedstawicielami dostawców gazowych, którzy informują o aktualnych cenach gazu. Zwrócił uwagę, że Spółka realizuje kilka projektów unijnych, tj. przy Zagrodzie Żubrów i przy Skansenie, które są finansowane w ramach Euroregionu Beskidy i każdy z nich na poziomie około 30 000 €, ma rozwijać kontakty pomiędzy społecznością polską i obywatelami Czech, stąd w ramach programów zaplanowane zostały różne wizyty i rewizyty. Dodał, że w ramach programu planowane są również prace remontowe w Skansenie. Przekazał, że Agencja otrzymała również wsparcie w ramach ostatniego rozdysponowywania środków przez Powiat Pszczyński, za co serdecznie podziękował. Przekazał, że Spółka prócz bieżącej działalności na obiektach realizuje kilkanaście różnych dodatkowych programów: edukacyjnych, kulturowych, czy turystycznych. Dodał, że w maju br. rozpocznie się projekt związany ze zwiedzaniem Pszczyzny z przewodnikiem, w ramach, którego opracowane zostały cztery ścieżki zwiedzania. Zwrócił uwagę, że Spółka zatrudnia kilkunastu przewodników. Poinformował, że nowością jest to, iż w ramach Spółki podjęta została decyzja o utworzeniu Zespołu Folklorystycznego przy Skansenie. Odnośnie do rozliczania działalności finansowej Spółki za 2021 rok wyjaśnił, że Spółka jest obecnie przed spotkaniem

Rady Nadzorczej i Zgromadzeniem Wspólników, po czym będzie w stanie przedstawić wyniki finansowe za 2021 rok.

Następnie Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, ile wynosił budżet Agencji po stronie dochodowej przed okresem covidowym?

Prezes przekazał, że w 2019 roku wynosił 2 333 000 zł, zaś w 2020 roku 1 688 000 zł, co oznacza istotny spadek. Z kolei 2021 rok charakteryzował się przychodami na poziomie 2 500 000 zł, z tym, że koszty są już zupełnie inne. Dodał, że w 2022 roku koszty są już tak wysokie, szczególnie gazu, co dosyć istotnie wpłynie na działalność Agencji. Przekazał, że Spółka wykonała pewne ruchy w zakresie cen biletów wejściowych do obiektów, bowiem wszystko idzie do góry. Dodał, że pierwsze trzy miesiące były optymistyczne, bowiem były lepsze, niż w 2019 roku, który był dobrym rokiem, jednakże kwiecień br. nie jest już tak optymistyczny z uwagi na brak pogody. Kolejno wyraził nadzieję, że od tego weekendu pogoda będzie lepsza i będzie można powiedzieć o pewnym oddechu po okresie covidowym. Wyraził nadzieję, że nic złego nie podzieje się już w związku z sytuacją w Ukrainie.

Radny Alojzy Wojciech zapytał o 14% udziałów Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego w Agencji, mianowicie czy w związku z tym na terenie tego Powiatu, Agencja prowadzi działalność podobną, jak na terenie Powiatu Pszczyńskiego?

Prezes wyjaśnił, że bezpośrednio na terenie Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego Agencja nie prowadzi działalności i nie posiada żadnego obiektu, który prowadziłaby w bezpośredni sposób. Dodał, że Agencja współpracuje z tym Powiatem w zakresie przyjmowania grup i wycieczek z terenu Powiatu w zakresie edukacyjnym i turystycznym. Ponadto poinformował, że Spółka prowadzi centrum handlowo-targowe i uważa, że ceny najmu powierzchni nie są zbyt wysokie, bowiem wynoszą 20 zł za 1 m², gdzie ceny na terenie centrum miasta są zdecydowanie wyższe, stąd z Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego przyjeżdżają osoby, które prowadzą swoją działalność.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że należy docenić ich zaangażowanie i chęć bycia w Agencji oraz przywiązanie do naszej ziemi.

Prezes podkreślił, że Agencja ma bardzo dobrą relację ze Starostą Powiatu Bieruńsko-Lędzińskim. Kolejno zaprosił członków Komisji, być może z poszerzeniem

o inne Komisje na obiekty, bowiem będzie łatwiej przedstawić działalność Agencji i porozmawiać o planach inwestycyjnych w zakresie Skansenu, czy Zagrody Żubrów, bowiem w tej chwili powstaje tam ogród botaniczny, gdzie zamierza się prowadzić różnego typu spotkania edukacyjne.

Przewodniczący Komisji podziękował Prezesowi za głos w dyskusji i udział w posiedzeniu, życząc samych ciepłych weekendów. Kolejno udzielił głosu p. Katarzynie Michalik, celem przedstawienia informacji nt. działalności Samorządowej Spółki z o.o.

Prezes omówiła funkcjonowanie Spółki, zgodnie z **załącznikiem nr 4 do protokołu.**

Podczas obrad na posiedzenie Komisji przybył Etatowy Członek Zarządu Powiatu Grzegorz Nogły.

Następnie Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Wojciech Lala zapytał p. Starostę, czy Powiat w tym roku będzie jeszcze dopłacać do Szpitala?

P. Starosta poinformowała, że 1 000 000 zł został zaplanowany w styczniu br., kiedy podniesiony został kapitał zakładowy, przez co zmieniły się proporcje udziału Powiatu i Gminy Pszczyna, tj. z 13% na 11%, bowiem w styczniu Gmina Pszczyna nie była jeszcze zarejestrowana w KRS. Kolejno przekazała, że na ostatniej sesji Wysoka Rada podjęła uchwałę o przesunięciu kolejnego 1 000 000 zł, z przeznaczeniem na podniesienie kapitału zakładowego, z tym, że teraz jest trochę inna sytuacja, bowiem zostało podpisane porozumienie i umowa Spółki, z której wynika, że jeśli podnosimy kapitał zakładowy, to dzieje się, to proporcjonalnie, czyli Miasto Pszczyna przewidzi również odpowiednią kwotę. Dodała, że to już wszystko, jeśli chodzi o możliwości tegorocznego budżetu, o czym już rozmawiała z p. Prezes. Poinformowała, że rozmawiała na ten temat również z Posłem Grzegorzem Gażą, że Powiat wie, jakie ma możliwości, ale nie wie, jakie będą koszty związane z inflacją. Poinformowała, że Powiat absolutnie nie może kwoty, którą otrzymał w grudniu 2021 r., jako subwencję wyrównawczą, rozdysponować bardzo szybko, bowiem musi wystarczyć na zabezpieczenie wydatków, których nie jesteśmy w stanie wyliczyć. Dodała, że jest to ogólne uzasadnienie, że nie można więcej środków przekazać z budżetu na rzecz Szpitala. Wyjaśniła, że ważne jest robienie wszystkiego, aby NFZ zrozumiał, że jedyny Szpital pełnoprofilowy powinien mieć

wycenę 1,16 zł, a szpitale, które już ją otrzymały, czyli sieciowe, upominają się o zwiększenie ww. kwoty, w związku z inflacją. Przekazała, że sytuacja będzie się bardzo pogłębiała, co próbuje tłumaczyć w rozmowach z posłami, czy Wojewodą. Poinformowała, że w dniu 28 kwietnia br. razem z p. Prezes będzie w NFZ w Warszawie i będą starały się tłumaczyć sytuację. Przekazała, że Szpital nie jest w sieci przez zbieg okoliczności, ale wypełnia rolę szpitala sieciowego. Dodała, że to był Szpital sieciowy, jednakże z uwagi na to, że Spółka Centrum Dializa nie przekazała kontraktu cesją, przestał funkcjonować w sieci. Zwróciła uwagę, że jest to jedyny taki przypadek w Polsce. Dodała, że funkcjonowanie jego miało olbrzymie uzasadnienie podczas covid, kiedy Szpital w Tychach był wyłącznie covidowym, a teraz ponosimy tego konsekwencje, bowiem 1/12 jest tak naprawdę zwrotem pieniędzy za to, że Szpital był w gotowości i pracował. Przekazała, że ze strony Ministerstwa były zalecenia, aby ograniczać przyjęcia planowe.

Prezes wyjaśniła, że pierwsze ogłoszenie Ministra z marca 2020 r., było ogłoszeniem nakazującym wstrzymanie przyjęć planowych, dopiero później zinterpretowano, to w taki sposób, że było to zalecenie do decyzji zarządzających.

P. Starosta przekazała, że właśnie wtedy podzielono kontrakt na 12 części i każdego miesiąca 1/12 kontraktu wypłacano, ale też nie zapowiadano wtedy, że będzie, to należało zwrócić. Dodała, że decyzja o zwrocie i rozliczeniu się z tego, co nie zostało tak naprawdę zrealizowane, a nie mogło być zrealizowane, zapadła dużo później. Zwróciła uwagę, że są to kontrowersyjne rzeczy, ale zrównanie wyceny punktu bazowego dla Szpitala tak, jak wszystkich innych, jest konieczne. Przekazała, że jest to zrozumiałe dla przedstawicieli Związku Powiatów Polskich, którzy mają naprawdę bardzo dobre biuro prawne w Warszawie i dzięki temu umówiona została wizyta u Prezesa Filipa Nowaka. Wyraziła nadzieję, że wszystko skończy się pozytywnie.

Prezes przekazała, że jesteśmy jedynym Szpitalem w Polsce o tak szerokim profilu. Dodała, że są szpitale, które prowadzą tylko ortopedię albo ortopedię z interną i oni również nie mają 16 gr i również nie należą do sieci. Wyjaśniła, że warunkiem wejścia do sieci w 2018 roku, kiedy powstawała sieć, było posiadanie kilku oddziałów, tj. chirurgii, ortopedii, interny, izby przyjęć i bodajże OIOMu, bowiem nie można było wejść do sieci z dwoma małymi oddziałami. Dodała, że później zweryfikowano przepisy i wydzielono szpitale onkologiczne, czy pediatryczne, które mogły funkcjonować, jako sieciowe, ale jednoimienne.

P. Starosta przekazała, że na przełomie sprawy z pandemią wyjęto z sieci pediatrię, o czym było bardzo głośno, bowiem stało się, to w najgorszym z możliwych momencie. Dodała, że chodziło o to, iż pediatria miała nadwykonania, które nie były wypłacane, o co upominali się dyrektorzy. Jeśli chodzi o pytanie zadane na sesji przez radnego Alojzego Wojciecha, czy Komisja Rewizyjna ma dostęp do wszystkich danych finansowych, przekazała, że oczywiście znane są interpretacje prawne, nie ma powodu, aby tego nie robić, bowiem chodzi o publiczne pieniądze, Spółka jest Samorządową i musi być transparentna. Kolejno wyraziła nadzieję, że zabiegi, które przedstawiła p. Prezes przyniosą jakieś efekty. Podkreśliła, że bez normalnego przeliczenia punktu, nie jest to możliwe. Odpowiadając na pytanie radnego Wojciecha Lali, czy Powiat Pszczyński podniesie jeszcze kapitał Spółki przekazała, że nawet jeśli tak by się stało, to należy mieć świadomość, że nie jest to zadanie Powiatu, bowiem zakontraktowane świadczenia muszą być zabezpieczone przez NFZ, bowiem tam są środki na finansowanie działalności Szpitala.

Radny Zdzisław Goik zwrócił uwagę, że Szpital nie będąc w sieci ma wypłacane nadwykonania i w momencie, kiedy dostalibyśmy się do sieci, nie mielibyśmy wypłaconych nadwykonań.

Prezes przekazała, że przed pandemią było dla nas lepsze, że byliśmy poza siecią, bowiem byliśmy w stanie wypracowywać kontrakt i realizować nadwykonania, na które można było liczyć po kwartale. Z kolei w sieci, szpitale dostają ryczałt wyliczony na podstawie np. pierwszego okresu, tj. brano 2015 rok do wyliczenia wstępnego ryczałtu i zasada jest taka, że aby utrzymać ryczałt, trzeba co kwartał wypracowywać min. 98% wartości ryczałtu. Wyjaśniła, że jeśli spada się poniżej, po kwartale jest on obniżany, a jeśli wypracuje się powyżej 110% ryczałtu, wtedy NFZ przelicza i zwiększa ryczałt. Poinformowała, że przy projektowaniu wyliczenia ryczałtu założono, że jeśli jeden szpital będzie nadwykonywał, to znajdzie się taki, który nie będzie wykonywał i zbierano wszystkie dane, chcąc utrzymać na równym poziomie bilans, czyli jeden musiał stracić, aby drugi mógł zyskać. Obecnie procedowana jest zmiana takiego podejścia, bowiem jest potrzeba świadczeń. Dodała, że było tak, iż wiele szpitali miało nadwykonania, a niewiele niedowykonania, także można liczyć na wypłatę nadwykonań. Wyjaśniła, że problem polega na tym, że istnieją zakresy, które łatwo generują nadwykonania, np. OIOM, który jest dobrze wyceniony i łatwo

o nadwykonania. Dodała, że jeśli OIOM zostanie wpuszczony do sieci, to będzie zbierał wszystkie niedow wykonania i wtedy trudno jest zadbać o to, aby ryczałt został zwiększony. Przekazała, że obecnie trwają zabiegi i procedowane jest, aby we wrześniu, kiedy będzie nowa kwalifikacja szpitali do sieci, wyłączyć OIOM z sieci tak, że zostanie chirurgia, ortopedia, interna i ginekologia, a część świadczeń jest tzw. nielimitowana, czyli położnictwo, noworodki i onkologia, które wychodzą poza sieć. Przekazała, że można tam realizować nadwykonania. Dodała, że w szpitalach objętych finansowaniem ryczałtowym tomografia i endoskopia jest nielimitowana, bo jest poza siecią, co oznacza, że jest tam pole do popisu, że można nielimitowo realizować świadczenia, za które będzie płacone.

P. Starosta przekazała, że sytuacja zmieniła się o tyle, że wykonanie nadwykonań paradoksalnie może być bardzo niekorzystne, bo zależy od tego, na jakim są oddziale i jak wycenionym. Dodała, że jeśli ma to być korzyść dla naszego jedyne go Szpitala, to wykonanie wszystkich zabiegów i świadczeń, które są poza limitem, kosztują. Zwróciła uwagę, że jeśli Szpital ma tylko 1 zł, aby to zrobić, to jaki jest sens to robić, kiedy to kosztuje więcej, niż jest w stanie pozyskać. Dodała, że nie jest, to rozwijające dla Szpitala, kiedy trzeba kalkulować, czy coś warto robić.

Prezes przekazała, że są to codzienne analizy, bowiem w szpitalnictwie jest tak, że koszty rosną bardzo ostro do pewnego momentu, później wypłaszcza się to, jeśli chodzi o ilość świadczeń, które realizuje się. Dodała, że należy dążyć do momentu wypłaszczania, kiedy można pozwolić sobie na zwiększenie świadczeń, bez generowania bardzo dużych kosztów. Kolejno przekazała, że optymalnym jest wykorzystywanie posiadanych łóżek, które muszą być obsadzone, bowiem nie może być pustych łóżek, ani niewykorzystanego bloku, czy pustej pracowni endoskopii, bowiem generuje, to bardzo duże koszty. Poinformowała, że puste przestrzenie w Szpitalu są kosztochłonne, nawet ósme piętro, które jest teraz niezagospodarowane, również w jakimś stopniu wpływa na koszty, bowiem musi być ogrzewane. Dodała, że należy dążyć do tego, aby każda przestrzeń w Szpitalu była zagospodarowana i optymalnie wykorzystana. Poinformowała, że bardzo duży nadzór kładziony jest nad wykorzystaniem bloku operacyjnego. Przekazała, że niestety paradoksalnie praca bloku operacyjnego uzależniona jest od anestezjologów, bowiem jest to deficytowy personel, kiedy nie jest

wykonywana kolonoskopia ze znieczuleniem, nie ma operatywy, jest problem z cięciami cesarskimi, znieczuleniami do porodu, które chcą wprowadzić. Zwróciła uwagę, że ten personel blokuje możliwość operatywy. Obecnie udało się uspokoić sytuację i operatywa idzie prawidłowo na dwa stoły, ale jest codziennie monitorowana. Dodała, że wprowadzony został plan zabiegów i jeśli na kolejny tydzień nie ma obsady operacyjnej, to zmniejszana jest liczba personelu do jednego stołu. Wyjaśniła, że jest to układ z pracownikami, że wiedzą, iż jest trudna sytuacja i godzą się na to, aby nie przyjść do pracy, tylko mieć dyżur pod telefonem, co jest dosyć sporą oszczędnością. Dodała, że dziś rozmawiała z kierownikiem bloku operacyjnego, który pocieszał, że jest pełna obstawa i są zabiegi. Przekazała, że ruszyły również porody, bowiem w tym miesiącu jest już 50% wykonania, a była duża obawa, że nie uda się tego osiągnąć. Zwróciła uwagę, że Szpital powoli stara się odbudować zaufanie i robi zabiegi osobiście dla niej smutne, bo jest to „malowanie trawy”, że pomalowana zostanie gdzieś ściana, czy wymieniona wykładzina. Kolejno zaprosiła radnych do Szpitala, aby móc pokazać, jak wyglądają teraz niektóre odremontowane przestrzenie, co od razu pacjenci doceniają, lepiej się czują. Poinformowała, że obecnie remontowana jest sala do porodów rodzinnych i Szpital będzie chciał oferować usługę położnej do porodu, bowiem położnicy bardzo chcą, aby mieć obok siebie zaufaną osobę, co jej zdaniem przyciągnie kobiety, które niestety teraz rodzą gdzieś indziej.

Radny Stefan Ryt przekazał, że kontrakt z NFZ jest do połowy bieżącego roku, w związku z powyższym zapytał, czy w aneksie, który mamy są jakieś szanse, że ten rok będzie bilansował się lepiej, niż w tym półroczu?

Prezes przekazała, że były kontrakty do połowy roku i w zeszłym tygodniu Szpital otrzymał aneksy przedłużające je do końca roku, z klauzulą, że kwestia finansowa zostanie przedstawiona w późniejszym terminie. Dodała, że konsultowała się ze Związkiem Szpitali Powiatowych, co zrobić, czy podpisywać aneksy, bowiem jeszcze w poprzednim miesiącu był plan, aby zbuntować się i nie podpisywać aneksów, które generalnie nie dają żadnych korzyści. Przekazała, że nie ma takiej spójności i jednego głosu działania, bowiem jedne Szpitale mają lepiej wynegocjowane kontrakty, więc nie będą się podkładać, inne gorzej, więc muszą cierpieć i czekać na propozycję finansową, która ma zostać przedstawiona do końca miesiąca, na co czeka niecierpliwie, licząc na to, że będzie lepiej.

Radny Wojciech Lala zapytał, czy spadek porodów w Szpitalu, związany jest z wrześnieową sytuacją?

Prezes odpowiedziała, że również to jest przyczyną i wpłynęło na spadek porodów w Szpitalu. Dodała, że wszędzie spadła liczba porodów, ale w żadnym tak, jak w Pszczynie.

P. Starosta przekazała, że gdyby nie trzeba było pilnować bilansu Szpitala, to na pewno szybciej przebiegałyby remonty, można byłoby bardziej wyremontować siódme piętro pod udary, które wyraziła nadzieję kiedyś będą, bowiem będzie diagnostyka, tym bardziej, że w Szpitalu jest neurologia. Przekazała, że są zapewnienia ze strony NFZ w Katowicach, że udary są niezwykle potrzebne i jakby to się udało, bowiem jest to ambicją p. Prezes oraz Powiatu, aby oddział neurologiczny przystąpił do konkursu na udary, wtedy byłoby to dobre, z uwagi na to, że są to dobrze płatne świadczenia. Zwróciła uwagę, że teraz po covidzie jest bardzo duży problem z chorobami neurologicznymi i w naszym regionie nie ma zabezpieczenia, jeśli chodzi o leczenie udarów, bo jest wielka nisza. Dodała, że do końca należy przygotować siódme piętro, w co Powiat mógł inwestować, ale musiał wydać 2 000 000 zł na podniesienie kapitału zakładowego. Zwróciła uwagę, że Powiat powinien robić to, co do niego należy, mianowicie dać bazę i przestrzeń.

Prezes przekazała, że bardzo głośno mówi się o tym, że nie jest dobre ciągle dofinansowywanie przez właścicieli, bowiem niczego, to nie zmienia, a jedynie zasypie jakąś dziurę, ale nie rozwiąże problemu systemowego. Zwróciła uwagę, że wycena świadczeń, to jest najważniejsze do czego należy dążyć, aby cena punktu była znacznie wyższa.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jego zdaniem w sytuacji, w której jest Szpital najgorszą rzeczą byłoby, gdyby z powodów finansowych musiał nastąpić spadek, bądź obniżenie jakości świadczonych usług, a do tego nie można dopuścić.

Prezes przekazała, że Powiat do tego nie dopuści, bowiem osobiście nie dopuści do spadku jakości usług.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że bardzo dobrze życzy przedmówczyni, bowiem sytuacje są jakie są. Dodał, że Szpital potrzebuje określonego w czasie wzrostu reputacji i powrotu do przekonania mieszkańców, że jest to dobry Szpital, ale żeby tak się stało, należy mieć dwie rzeczy, tj. dobrych lekarzy i sam obiekt. Przekazał, że rozmawiał kiedyś z p. Starostą, że najgorszą rzeczą jaką Rada Powiatu mogłaby zrobić, byłoby to zadłużanie Szpitala, ponieważ wyjście z zadłużenia jest bardzo trudne i prowadzi często do sytuacji, które nawet trudno sobie wyobrazić. Przekazał, że nie rozumie, jak można za tą samą usługę płacić na dwa różne sposoby, bo ktoś wymyślił szpitale sieciowe i niesieciowe, które wykonują dokładnie to samo, a jeden z nich dostaje 20% tego, co drugi. Dodał, że na ten moment Szpital ma trudno spać koniec z końcem, dlatego jego intencją zadając pytanie dot. uprawnień Komisji Rewizyjnej było, aby poznać źródło, w którym powstaje zadłużenie, aby wiedzieć, w którym miejscu coś zmieniać. Przekazał, że przeżył w Szpitalu czas, w którym chciano się dowiedzieć, na którym oddziale występują największe koszty, a najmniejsze dochody, ale nie dowiedzieli się, a w dalszym ciągu uważa, iż jest to potrzebne. Dodał, że prowadząc jakąkolwiek działalność szpitalną, przemysłową, czy rolną trzeba wiedzieć, w którym miejscu jest coś do poprawy. Zwrócił uwagę, że świadomość, gdzie powstają główne koszty i co należałoby zrobić jest dla p. Prezes kluczową sprawą. Kolejno przekazał, że przed paroma laty mieszkańcy potrzebowaliby pediatrii, okulistyki, którą Spółka Centrum Dializa obiecywała w swojej ofercie oraz przy wzrastającej ilości chorób i zakażeń, związanych szczególnie z jakością powietrza, laryngologii.

P. Starosta przekazała, że w sposób merytoryczny prowadzony jest nadzór właścicielski nad Spółką, który udoskonalany jest obecnie wspólnie z p. Prezes i Spółka, co miesiąc będzie raportować wg rzetelnych danych, które zostaną zestawione i porównane w Wydziale Kontroli i Zdrowia, z czego wyciągnięte będą wspólne wnioski. Dodała, że będzie miało miejsce wspólne szukanie obszarów, które są do zmiany. Przekazała, że jeśli chodzi o rozwój usług Szpitala, to oczywiście zawsze będą oczekiwania. Widząc, co dzieje się, jeśli chodzi o pediatrię, wyraziła przekonanie, że w Szpitalu, który nie ma żadnego doświadczenia w tym zakresie, ani kadry, czy zabezpieczeń, byłoby to horrendalnie trudne.

Radny Alojzy Wojciech zwrócił uwagę, że bardzo ciężko ulokować dziecko z naszego terenu w szpitalu pediatrycznym. Dodał, że wymaga to ponieważ rodziców, aby znaleźć miejsce dla swojego dziecka.

P. Starosta przekazała, że bardzo ważne będzie również to, jakie będą poradnie w Szpitalu, bowiem jest to bardzo ważne dla mieszkańców. Dodała, że Szpital w Tychach zarobił dużo na covidzie, ale poradnie zniknęły. Jeśli chodzi o powietrze, to należy dbać o poradnię pulmonologiczną.

Radny Janusz Orlik zwrócił uwagę, że w pierwszej kolejności powinno być leczenie pacjenta, a później pieniądze, a jego odczucie jest odwrotne, że ważniejsze są pieniądze, a dopiero później zdrowie pacjenta, co trochę jego osobiście przeraża. Kolejno życzył p. Prezes sukcesów.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu, Przewodniczący Komisji podziękował p. Prezes za głos w dyskusji i udział w posiedzeniu Komisji, po czym zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 2) Sprawy bieżące:

Przewodniczący Komisji przypomniał wszystkim radnym o obowiązku złożenia, w dwóch egzemplarzach, oświadczenia o stanie majątkowym na dzień 31.12.2021 r., w nieprzekraczalnym terminie do **29 kwietnia br.** w Biurze Rady Powiatu. Poinformował, że druki oświadczeń majątkowych wraz z pismem Przewodniczącego Rady w tej sprawie są do odebrania w Biurze Rady. Kolejno poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych z dnia 14 kwietnia 2022 r., który był umieszczony na tablicy wraz z porządkiem posiedzenia Komisji.

W wyniku przeprowadzonego głosowania ww. protokół, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji, przy 6 głosach „za”.

Następnie poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji Finansów odbędzie się w dniu 23 maja br. o godz. 15⁰⁰ wspólnie z pozostałymi Komisjami Rady, celem analizy sprawozdania Zarządu Powiatu z wykonania budżetu Powiatu Pszczyńskiego za 2021 rok oraz zaopiniowania projektów uchwał na najbliższą sesję Rady.

Posiedzenie Komisji zakończono o godzinie 15³⁴.

Przewodniczący Komisji Finansów

Waldemar Lipus

Protokołowała: Magdalena Zmełty